



Głos Królowej

Parafia pod wezwaniem NMP Królowej Świata
ul. Startowa 16, 43-309 Bielsko-Biała
Gazetka utrzymuje się z dobrowolnych ofiar.
gloskrolowej@gmail.com

26 października 2025

Słowo Boże

„Jezus opowiedział niektórym, co dufni byli w siebie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść: «Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: „Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie: zdybiercy, niesprawiedliwi, cudzołożnicy, albo jak i ten celnik. Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam”. A celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi, mówiąc: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!” Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie ponizony, a kto się uniaża, będzie wywyższony».”

Łk 18, 9-14



KOMENTARZ

To prawda, że Pan Jezus w taki sposób rysuje arogancję faryzeusza, że nikt z nas nie chciałby być do niego podobnym, i bardziej odnajdujemy się w postawie pokornego celnika. A jednak grozi nam pewna podobna forma arogancji, chociaż wydająca się bardziej subtelna. Może się ona wcisnąć do naszego zachowania i do naszego sposobu modlitwy. Święty Jan Chryzostom w taki sposób komentował ten fragment: „Ponieważ tak jak pokora przewycięża ciężar grzechu i wychodząc z siebie idzie aż do Boga, tak pycha, przez jej ciężar, zatapia sprawiedliwość. Dlatego, chociaż robiłbyś bardzo dużo dobrych rzeczy, jeśli myślisz, że możesz się tym chwalić, utracisz owoc swojej modlitwy. Przeciwnie, kiedy masz na sumieniu ciężar tysiąca win, jeżeli uważasz się za najmniejszego ze wszystkich, osiągniesz wielkie zaufanie do Boga”.

Pan Jezus mówi, że celnik odszedł usprawiedliwiony, a faryzeusz nie. Ukazuje w ten sposób owoc, jaki uzyskuje się dzięki prawdziwie pobożnemu życiu: usprawiedliwienie, które w tej *przypowieści* możemy przetłumaczyć jako *sztukę podobania się Bogu*. Nie polega ona na byciu pewnym siebie i lepszym od innych ze względu na dokładne

wypełnienie pewnych przepisów, ale raczej na uznaniu wobec Boga naszego stanu bycia stworzeniem, potrzebującym jego miłosierdzia i powołanym do tego, aby kochać innych, jak kocha ich Bóg.

Z tej *przypowieści* otrzymujemy pewny środek, aby uniknąć arogancji w naszej pobożności: będzie ona pokorna i miła Bogu, jeśli prowadzi nas do częstych aktów skruchy i do miłości bliźniego. Będzie arogancka i bezowocna, jeśli sprawia, że czujemy się pewni z powodu wypełnienia naszych postanowień i prowadzi do częstych krytycznych osądów wobec innych. Jak tłumaczy Papież Franciszek, „nie wystarcza zatem zadawać sobie pytanie, *jak wiele* się modlimy, ale musimy także zapytać samych siebie, *jak* się modlimy, a raczej, *jakie jest nasze serce*: ważne jest, aby je zbadać, aby ocenić myśli, uczucia i wykorzystać arogancję i obłudę”.

Aby uniknąć tego zła dla naszej duszy, starając się być coraz lepszymi i wzrastając naprawdę w poznaniu samego siebie, mogą nam pomóc słowa: „To nie brak pokory, że zdajesz sobie sprawę z postępów swojej duszy. — Dzięki temu możesz dziękować za nie Bogu. — Nie zapominaj jednak, że jesteś biedaczną, który przyodziął się w strój piękny, lecz... pożyczony”.

Za:<https://opusdei.org/>

Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca

Akt osobistego oddania się Matce Bożej

Maryjo, Matko Syna Bożego,
Matko Kościoła, Matko moja.

Wraz z Tobą wyznaję, że należę do Boga, mego Stwórcy i Zbawcy.

W Bogu jest mój początek, cel i sens mego życia – wieczność.

Twej macierzyńskiej opiece oddaję siebie,
moje życie, przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

Ucz mnie, jak być posłusznym Bogu i realizować Jego plany.

Oddaję Tobie Matko, Kościół i świat,

Ojczyznę i bliskich. Pomagaj mi zło dobrem zwyciężać.

Chcę wynagradzać za swoje grzechy i grzechy świata oraz za wszystko, co rani Twe Niepokalane Serce: modlitwą, postugą miłosierdzia, apostołstwem, cierpieniem i umartwieniem.

Maryjo przyjmij moje oddanie.



Różaniec wynagradzający Niepokalanemu Sercu Maryi

Królowo Różańca świętego, w pierwszą sobotę odmawiamy Różaniec, o który prosiłaś. Chcemy przez niego zadośćuczynić za grzechy swoje, naszych bliskich, naszej Ojczyzny i całego świata. Pragniemy modlić się szczególnie za tych, którzy najdalej odeszli od Boga i najbardziej potrzebują Jego miłosierdzia. Wspomóż nas łaską, abyśmy pamiętali o tej intencji wyznaczonej przez Ciebie. Pomóż nam wynagradzać naszym Różańcem cierpienia Twojego Niepokalanego Serca i Najświętszego Serca Jezusowego.

Wierzę w Boga Ojca..., Ojciec nasz...

Zdrowaś Maryjo... **którego synowska miłość kazała ukazać nam Twoje Niepokalane Serce oplecione cierniami.**

Zdrowaś Maryjo... **którego synowska miłość kazała prosić nas o wynagrodzenie za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Sercu, Matko.**

Zdrowaś Maryjo... **którego synowska miłość kazała wskazać na grzechy przez które usiłuje się otwarcie wpoić w serca dzieci obojętność, wzgardę, a nawet nienawiść do Ciebie, Matko Jezusa.**

TAJEMNICE BOLESNE

1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Gdy Pan Jezus przyszedł z Apostołami do Getsemani, przed pójściem na rozmowę z Ojcem prosił Apostołów: „czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie”. Matko Najświętsza, uprosz nam łaskę głębokiej i ufnej modlitwy, zawsze w zjednoczeniu z Ojcem, zwłaszcza w chwilach osamotnienia, trwogi i cierpienia.

W tej tajemnicy, pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Poczęciu.

2. Biczowanie Pana Jezusa

Pan Jezus poddaje się okrutnym cierpieniom i poniżeniu podczas biczowania. Każde uderzenie Ciała Chrystusa było i jest skutkiem także mojego grzechu.

Matko Najświętsza, uprosz nam łaskę odpuszczenia naszych grzechów i moc odwrócenia się od wszelkiego zła.

W tej tajemnicy, pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu świętemu Dziewictwu.

3. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

Ciernie bolesnej korony wbijały się głęboko w Ciało Zbawiciela. Do tak strasznego okrucieństwa może posunąć się człowiek w swojej niegodziwości.

Matko Najświętsza, uprosz nam łaskę, byśmy nigdy, nawet najmniejszym grzechem czy złą skłonnością, nie rani cierniami Chrystusa, a z Twego Serca wyjmowali te ciernie, którymi Cię rani nieustannie ludzka niewdzięczność i obojętność.

W tej tajemnicy, pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu Bożemu Macierzyństwu.

4. Droga Krzyżowa Pana Jezusa

Pan Jezus żyjąc na ziemi dźwigał krzyż wszelkich goryczy, obojętności, niewdzięczności, oszczerstw i zdrady aż po haniebną śmierć na Golgocie.

Matko Najświętsza, uprosz nam moc do codziennego dźwigania własnego krzyża i kroczenia za Chrystusem drogą zbawienia i uświęcania.

W tej tajemnicy, pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przez które usiłuje się wpoić w serca dzieci obojętność, wzgardę, a nawet nienawiść do Ciebie, Matko Jezusa.

5. Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

„Ojczy, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią”. Pan Jezus rozpięty na krzyżu, prosi Ojca, aby przebaczył tym, którzy wydali Go na okrutną mękę i śmierć – a więc także nam wszystkim. Matko Najświętsza, uprosz nam łaskę wejścia w głębię tej tajemnicy.

W tej tajemnicy, pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za bluźnierstwa, które znieważają Cię w Twych świętych wizerunkach.

15 minutowe rozważanie

Dziesiątego grudnia 1925 r. zjawiała się Najświętsza Maryja Panna w Pontevedra, a z boku w jasności Dzieciątka. Najświętsza Dziewica położyła Łucji rękę na ramieniu i pokazała serce otoczone cierniami, które trzymała w drugiej ręce.

Dzieciątko powiedziało: „Miej współczucie z Sercem Twej Najświętszej Matki, otoczonym cieniami, którymi niewdzięczni ludzie ranią je wciąż na nowo, a nie ma nikogo, kto by przez akt

wynagrodzenia te ciernie powyciągał”.

Matko, czy prawdą jest, że śmierć jest tajemnicą, która odkrywa nasze pochodzenie? Czy w śmierci nie jesteśmy bliżej początku niż końca? „Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój»”. Może to dziwne, ale dopiero w śmierci naszego Pana, możemy dostrzec, kim każdy z nas jest dla Niego i kim jesteśmy dla siebie.

O Maryjo, Niepokalana Dziewico, pozwól, że będę przy Tobie jak Jan i Maria Magdalena, aby pocieszyć Twe Serce przeniknięte ostatnim słowem Syna z Krzyża. Twe Niepokalane Serce na Golgocie „*miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu*”. Tym mieczem może być też słowo Syna, może ostatnie, jakie w bólu konania On wykrzyczy. A to słowo z pewnością okaże się „*skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca*”. Matko, pozwól mi być wówczas z Tobą! Niech usłyszę to słowo Syna i niech moje serce ono otworzy na miłość Ojca. O Matko Bolesna...

Przed laty w pewnej katedrze podczas liturgii na cześć Męki Pańskiej w kolejce wiernych czekających na ucałowanie Ukrzyżowanego stała młoda matka z synkiem. Chłopczyk miał pięć, może sześć lat. Dziecko pierwsze ucałowało krzyż, a natychmiast po tym szukało spojrzenia swej mamy, aby znaleźć w jej oczach znak akceptacji. Szukało potwierdzenia, że dobrze spełniło wyznaczone przez mamę „zadanie”. Potem matka ucałowała krzyż Zbawiciela. Następnie pośpieszyła za synkiem, który na trzy kroki przed nią udał się na ich miejsce. Szła za nim szybkim krokiem, jakby chciała mieć pewność, że nikt ich nie rozdzieli. Jakby uciekała przed obawą, że może go stracić, zgubić w wielkiej katedrze, choć odległość między nimi nie była wielka. Zaraz usiadła i wzięła dziecko na kolana, przytulając mocno do matczynego serca. Maryjo, jej synek jeszcze nie wie, że Ty, Matka Tego, którego przed chwilą pocałował, kocha go jeszcze bardziej niż ta,

do której się tak czule teraz przytula. Kochasz go jeszcze bardziej, bo Sercem Niepokalanym. Kochasz go, bo jest też Twoim dzieckiem, zgodnie z tym, co zamierzył Jezus, umierając na krzyżu: „*Oto syn Twój*” i „*Oto Matka twoja*”. To

dzięki krwi Baranka Bożego synek tej matki będzie mógł kiedyś zasiadać przy Tobie, Królowej nieba, w królestwie Twego Boskiego Syna.

„Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi...” Słowa licznych kolęd, opierając się na tekstach z Ewangelii dzieciństwa, pomagają nam wyobrazić sobie, co się wówczas działo. Najświętsza Panno Maryjo, a co działo się, gdy Chrystus umierał? Ewangelista Mateusz relacjonuje: „*Zastona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół; ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać*”.

A Ty, o Niepokalana, trwasz, nie możesz ustąpić. Jesteś Matką i to Matką Odkupiciela, a w tym sensie Współodkupicielką.

Ewangeliczny opis konania Jezusa jest zwięzły. Zawiera jednak wszystko, co istotne dla naszej wiedzy o śmierci Zbawiciela.

Św. Łukasz zapisał: „*Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zastona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego. Po tych słowach wyzionął ducha. Na widok tego, co się działo, setnik oddał chwałę Bogu i mówił: «Istotnie, człowiek ten był sprawiedliwy»*». Wszystkie też tłumy, które zbiegły się na to widowisko, gdy zobaczyły, co się działo, wracały bijąc się w piersi. Wszyscy Jego znajomi stali z daleka; a również niewiasty, które Mu towarzyszyły od Galilei, przypatrywały się temu”.

Na co zgodziłaś się, Dziewico Maryjo, w dniu Zwiastowania? Tu nie chodzi o samo poczęcie i narodzenie cudownego, Boskiego Dziecka. Matka jest dla dziecka matką zawsze, przez całe życie, w każdym jego momencie. Zatem poprzez swoje „fiat”, Maryjo, przyjechałaś do swego Serca Syna Bożego, Odkupiciela, którego zapowiadali prorocy, a szczególnie Izajasz, jako ofiarę miłą Bogu.

Syn Twój, o Dziewico preczysto, konając na Krzyżu, wypowiedział zdanie pochodzące z Psalmu 22: „*Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?*”. W modlitwie tej kryje się tajemnica przedwiecznej miłości Boga do swego stworzenia. Miłość ta przepływa przez rozdarte odrzuceniem i bólem Serce Bożego Syna i Twoje Niepokalane Serce.

Jest także drugi biegun tej tajemnicy. W tym samym Psalmie odnajdujemy słowa zwróconej do Boga modlitwy: „*Ty mnie zaiste wydobyłeś z matczynej łona; Ty mnie czyniłeś bezpiecznym u piersi mej matki*”. Czy także te słowa stały się treścią cichej modlitwy konającego Syna Maryi? Syna Tej, do której anioł kiedyś rzekł: „*Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami*”?

Ktoś zauważył, że „gdy Dziecko na krzyżu woła: *«Boże mój, Boże mój czemuś mnie opuścił»*, to nie opuszcza Dziecka Matka, opatrując cierpienie miłością z kielicha pocieszenia, jaki zostaje Dziecku podany przez Anioła, posłanego od Ojca. Dziecko ma prawo w cierpieniu wołać: *«Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił»* – ale wtedy Ojciec wskazuje na Matkę i nigdy nie zostawia Dziecka w cierpieniu! Maryja-Matka jest kielichem pocieszenia w cierpieniu dla każdego dziecka”.

O Maryjo, Matko moja, a kto Ciebie pocieszy? O Matko, tajemnico Ojca, kto zdolny jest zrozumieć Twoje cierpienie i Twą miłość?

Maryjo, na Golgocie Twoje matczyne „fiat” osiągnęło pełną realizację w życiu Twego Pierworodnego Syna.

Przyjmując nas za swe dzieci w osobie umiłowanego ucznia, przyjął też zadanie – wypełniane już od Wcielenia. Wspierasz wszystkich ludzi, aby i w ich życiu wszystko, co zamierzył Ojciec, „*wykonało się*”. Mamy Twoje matczyne błogosławieństwo, obecność i nieustającą pomoc. Maryjo, módl się za nami „*teraz i w godzinę śmierci naszej*”.

Matka zawsze poprzedza dziecko. Nie inaczej było w życiu Chrystusa. Zanim ofiarował siebie w Ciele i Krwi podczas Ostatniej Wieczerzy, zanim wypowiedział Ojcu swoje ostateczne „fiat”, zanim oddał za nas swoje życie na Golgocie, uczyniłaś to dla Niego Ty, Maryjo, jako Jego Matka.

Ty zawsze pozostawałaś dyskretna, pokorna, posłuszna, czysta i zapatrzona w sprawę Ojca. Mocą wypowiedzianego „fiat” w Nazarecie jako Dziewica stałaś się Matką, na Golgocie jako Matka Boga stałaś się Matką człowieka, umiłowanego ucznia Twego Syna.

W życiu Jezusa z Nazaretu obecność Matki oraz Boga Ojca, a także słowa znad Jordanu, z Kany Galilejskiej i z góry Przemienienia o Ich Jednorodnym Synu, korespondują ze sobą. W najważniejszych miejscach, gdzie objawiała się chwała Chrystusa jako Syna Bożego, był obecny w sposób namacalny Ojciec albo Matka. Tak było też na Golgocie.

Pierwsze słowo każdego dziecka to „ma-ma”. Czy w przypadku Jezusa mogło być inaczej? A słowo ostatnie? Ewangelista Mateusz relacjonuje, że przed śmiercią „Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem”. Czy to był jedynie krzyk bólu, czy towarzyszyło mu także słowo. Jeśli tak, to jakie? A może również dotyczyło Matki?

Po takim słowie musiała zapaść głęboka cisza. Cisza jak przed Poczęciem, jak przed stworzeniem. Przerwało ją dopiero radosne spotkanie po Zmartwychwstaniu.

Maryjo, jesteś nam dana, podobnie jak Jezusowi, aby wprowadzać nas w tajemnice Ojca. Jesteś nam dana, aby towarzyszyć nam, gdy będziemy spełniać Jego wolę, otwierając się na odwieczną miłość Trójjedynego Boga.

Z tekstu: Przy Niepokalanym Sercu Maryi. Wynagrodzenie w Pierwsze Soboty Miesiąca. **Medytacja, Ks. Śl. Kunka: „Ukrzyżowanie Pana Jezusa”** w „Z. Fatimą w przyszłość. Fatima 2025”, Sekretariat Fatimski, Zakopane 2025

Intencje Mszałne

Pon 27 października	Godz. 6.20	Za + Jana Dąmbrowskiego od kolegów ze Stowarzyszenia Dom Polski w Bielsku-Białej.
	Godz. 7.00	1. Za ++ Janinę, Józefa i Czesława Niewdanów. 2. Za + Zofię Odachowską od siostry Marii z mężem Jerzym.
	Godz. 18.00	1. Za + Jerzego Górny od bratowej Anny Górny z rodziną. 2. Za + Władysława Synowieckiego od wnuczki Justyny
Wtorek 28 października	Godz. 6.20	Za + Stanisława Kula
	Godz. 7.00	1. Za + Marianne Wianecką i jej + córkę Martę 2. Za + Rafała Śliwę od kuzyna Roberta
	Godz. 18.00	1. Za ++ rodziców Franciszkę i Tadeusza Rączków 2. Za + Bronisławę Krywult od Danuty i Stanisława Lorek
Środa 29 października	Godz. 6.20	Za + Jana Dąmbrowskiego od Stowarzyszenia krzewienia Etośu Armii Krajowej.
	Godz. 7.00	1. Za ++ Zofię, Ludwika i Marianne z rodziny Łućko. 2. Za + Annę Wcisło od Henryka Piątek z rodziną.
	Godz. 18.00	1. Za + Wiesławę Zątek w 2 rocz. śmierci i + Edwarda 2. Za + Zofię Płachetka od Wandy i Andrzeja Masnych.
Czwartek 30 października	Godz. 6.20	Za + Władysława Synowieckiego od sąsiadów.
	Godz. 7.00	1. Za + Rafała Śliwę od Agnieszki Kmiec z mężem. 2. Za + Krystynę Berenda-Sternlicht od Kazimierza Hanusiak.
	Godz. 18.00	1. Za ++ z rodziny Lewandowicz, Jordanek, Wąsik i Klaczek. 2. Za + Zofię Odachowską od Marii Kruczek-Zipser
Piątek 31 października	Godz. 6.20	Za + Annę Wcisło od kuzynki Beaty z Dominiką.
	Godz. 7.00	1. Za + Bronisławę Krywult od Stefanii i Jadwigi Krywult. 2. Za + Bogumiłę Misterek od Asi Taborowicz z rodziną.
	Godz. 18.00	1. Za Ojczyznę. 2. Za + Marię Zięba.
Sobota 1 listopada	Godz. 6.30	W intencji wynagradzającej Niepokalanemu Sercu Maryi.
	Godz. 8.00	Za + Franciszka Wianeckiego w rocz. śmierci i + Martę
	Godz. 9.30	Za ++ rodziców Elżbietę i Józefa, Helenę i ++ z rodziny.
	Godz. 11.00	Za + ks. Franciszka Koska i ks. Mariana Papiernika
	Godz. 12.30 cmentarz	1. Za + Antoniego Kubicę od żony. 2. Za + Jolantę i ++ z rodziny Ganczarek i Klucznik 3. W intencji poleconych zmarłych w wypominkach.
	Godz. 18.00	W intencji dobrodziejów naszego kościoła
	Godz. 19.15	Za parafian
Niedziela 2 listopada	Godz. 6.30	Za parafian
	Godz. 8.00	Za ++ Janinę i Józefa Niewdanów i + brata Czesława
	Godz. 9.30	Za + Apolonię Kokot w 30 rocz. śmierci.
	Godz. 11.00	Za ++ z rodziny Gądek.
	Godz. 12.30	Za + Lesława Borowskiego i + Mieczysława Hendzel.
	Godz. 18.00	W intencji żywych i zmarłych członków Żywego Różańca.
	Godz. 19.15	W intencji zmarłych poleconych w wypominkach.

Ogłoszenia Parafialne

1. Do piątku zapraszamy na nabożeństwa różańcowe codziennie o godzinie 17.30. W poniedziałek różaniec poprowadzą dzieci z grupy „Ad Astra”.
2. Spotkanie salwatoriańskiej wspólnoty dzieci „Ad Astra” w poniedziałek o godz. 16.00 w dolnym kościele.
3. We wtorek zapraszamy do dolnego kościoła o godz. 16.00 seniorów na otwarte spotkanie o cyberbezpieczeństwie.
4. W środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w ramach nabożeństwa różańcowego.
5. Adoracja Najświętszego Sakramentu w środa-piątek od 15.00 do 18.00.
6. W piątek 31 października zapraszamy dzieci naszej parafii na Bal Wszystkich Świętych. Rozpoczęcie Mszą Świętą o godz. 18.00. Dzieci prosimy przebrać się za swojego ulubionego Świętego. Po Mszy odbędzie się prezentacja Świętych i wspólna zabawa w dolnym kościele. Zapraszamy rodziców i chętne osoby do upieczenia ciasta, lub ofiarowania słodczy.
7. Odwiedziny chorych w piątek od godz. 8.00 ks. Piotr. Ks. Wiesław i ks. Jan chorych odwiedzają w pierwszy piątek miesiąca 7 listopada od godz. 8.00.
8. W sobotę obchodzimy Uroczystość Wszystkich Świętych. Msze św. w naszym kościele odprawimy o godz. 6.30; 8.00; 9.30; 11.00; 18.00 i 19.15. Msza św. o godz. 12.30 zostanie odprawiona na naszym cmentarzu, po której odbędą się tradycyjne modlitwy za zmarłych z procesją. Od soboty zapraszamy o godz. 17.30 na nabożeństwo różańcowe z wypominkami.
9. W pierwszą sobotę miesiąca na nabożeństwo ku czci Niepokalanego Serca NMP zapraszamy o godz. 6.00, przed Mszą św. poranną odbędzie się modlitewne rozważanie, a po Mszy św. zostanie odmówiony różaniec.
10. W przyszłą niedzielę obchodzimy uroczystość Wszystkich Wiernych Zmarłych.
11. Spotkanie Koła Żywego Różańca odbędzie się w przyszłą niedzielę 2-go listopada o godz. 16.30.
12. Od 1-8 listopada możemy uzyskać za zmarłych odpust zupełny pod następującymi warunkami: nawiedzenie cmentarza i dowolnej modlitwy za zmarłych, spełniając przy tym zwykłe warunki odpustu.
13. Wypominki na miesiąc listopad można składać w Zakrystii lub na tacę wypisane czytelnie. Można podać nazwę ulicy. Karteczki są do pobrania przy wyjściach z kościoła. W intencji poleconych zmarłych, przez cały miesiąc listopad będziemy odmawiać różaniec. W dniach od 1 do 8 listopada codziennie będzie sprawowana Msza św. w intencji zmarłych poleconych w wypominkach.
14. W Zakrystii i Kancelarii można zamawiać intencje mszalne na 2026 r. Do wieczności z naszej parafii odszedł śp. Leopold Żywczok. Zmarłego polecamy Miłosierdziu Bożemu.